

Sygn. akt: I A Ca 622/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Magdalena Natalia Pankowiec
Sędziowie	:	SSA Bogusław Suter SSA Dariusz Małkiński (spr.)
Protokolant	:	Łukasz Patejuk

po rozpoznaniu w dniu 21 grudnia 2018 r. w Białymstoku na rozprawie

sprawy z powództwa **T. S.**

przeciwko **(...)w P.** przy udziale **Prokuratora Prokuratury (...) w B.**

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce

z dnia 10 maja 2018 r. sygn. akt I C 909/16

I. oddala apelację;

II. nakazuje Skarbowi Państwa – Sądowi Okręgowemu w Ostrołęce wypłacić adwokatowi M. K., prowadzącej kancelarię adwokacką w O., 5.400 (pięć tysięcy czterysta) zł powiększone o należny podatek VAT tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu na etapie postępowania odwoławczego.

(...)

UZASADNIENIE

Powódka T. S. żądała zasądzenia od pozwanej(...)w P. odszkodowania w kwocie 400.000,07 zł z tytułu niewykonania przez pozwaną ciężących na niej zobowiązań. Powódka wskazała, że pomimo wniesienia w całości wkładu mieszkaniowego i spłaty pożyczek zaciągniętych na sfinansowanie (...)pozwana nie zapewniła jej przydziału mieszkania zastępczego, nie zmieniła go na mniejsze oraz odmówiła rozliczenia się z powódką.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa. Wskazywała, że rozliczenie, o którym mowa w pozwie, nastąpi po opuszczeniu lokalu przez powódkę. Pozwana podniosła, że podjęła już czynności zmierzające do uzyskania wyroku

eksmisyjnego. Gdyby powódka opuściła lokal, zostałaby potraktowana w rozliczeniu jak każdy inny członek Spółdzielni.

Wyrokiem z dnia 10 maja 2018 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt: I C 909/16, Sąd Okręgowy w Ostrołęce oddalił powództwo (pkt 1), zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 500 złotych tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa prawnego (pkt 2) i przyznał adw. M. K., prowadzącej Kancelarię Adwokacką w O. przy ul. (...) lok.(...), kwotę 7.200 złotych, powiększoną o należny podatek VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu (pkt 3).

Powyższe orzeczenie zostało oparte na następujących ustaleniach faktycznych i ocenie prawnej.

Sąd Okręgowy ustalił, że powódka była wcześniej członkiem pozwanej (...). W dniu 7 lutego 1992 roku otrzymała lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego o powierzchni 73,7 m⁽²⁾ nr(...)położonego w P. przy ul. (...), uiszczając wymagany wkład mieszkaniowy w wysokości 20 % kosztów budowy.

Z ustaleń Sądu pierwszej instancji wynikało, iż uchwałą z 5 marca 1999 roku nastąpiło wykluczenie powódki z grona członków Spółdzielni. Uchwała ta uprawomocniła się bez przeszkód wobec braku odwołania powódki od jej treści. Sąd wskazał, iż T. S. od tego czasu pozostaje poza gronem członków w/w Spółdzielni, chociaż nadal zajmuje bez tytułu prawnego lokal, który otrzymała 7.02.1992 r.

Sąd podkreślił, iż aktualnie w Sądzie Rejonowym w Pułtusku toczy się sprawa o eksmisję powódki z zajmowanego lokalu. Ponadto w sprawie o sygn. akt: I C 780/09 Sądu Okręgowego w Ostrołęce oraz w wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku wydanym w dniu 6 lipca 2012 roku w sprawie o sygn. akt: I A Ca 798/11, oddalono powództwo T. S. przeciwko(...) w P. o zapłatę zwaloryzowanego wkładu mieszkaniowego. Orzeczenie to nie zakończyło jednak sporów między stronami. Powódka wytacza bowiem kolejne sprawy sądowe związane z roszczeniami na kanwie utraconego członkostwa w Spółdzielni. Sąd Okręgowy ustalił również, że pozwana systematycznie rozlicza powódkę na drodze sądowej z tytułu bezumownego korzystania z lokalu.

Opierając się na zgromadzonym materiale dowodowym, Sąd Okręgowy stwierdził, iż powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. W ocenie tego Sądu powódka nie wykazała przesłanek odpowiedzialności kontraktowej, ani jakiegokolwiek innej, pozwanej. Stron nie wiązała niewątpliwie żadna umowa, a stosunku prawnego członkostwa w Spółdzielni z okresu przynależności powódki do grona członków pozwanej nie można utożsamiać z umową wzajemną. Sąd Okręgowy wskazał, że stosunek członkostwa powódki w pozwanej Spółdzielni zawiązał się, a następnie zakończył, pod rządami przepisów art. 213 i n. ustawy z dnia 16.09.1982 roku Prawo Spółdzielcze (Dz. U. Nr 30 poz.210). Nie przewidywał on obrotu lokatorskim prawem do lokalu mieszkalnego w drodze umowy. Nabycie lokalu jako pochodna praw członkowskich odbywało się w drodze przydziału lokalu mieszkalnego. W ocenie Sądu pierwszej instancji, strony nie zawierały więc umowy cywilnoprawnej o charakterze wzajemnym, której niewykonanie rodziłoby roszczenia w oparciu o art. 471 k.c.

Sąd Okręgowy uznał, że jakkolwiek sferze uprawnień i obowiązków stron sporu można przypisać walor zobowiązaniowy, to podlegała ona reżimowi przepisów Prawa spółdzielczego, a nie Kodeksu cywilnego. Poza tym dla oceny konsekwencji prawnych takich relacji zastosowanie znajdowała ogólna zasada, zgodnie z którą do oceny powstania i ustania praw podmiotowych wynikających ze stosunków zobowiązaniowych, właściwe jest prawo z chwili zajścia tych zdarzeń. W związku z tym kwestię członkostwa, przydziału lokalu mieszkalnego na rzecz powódki, a także ustania członkostwa i jego konsekwencji należało oceniać przez pryzmat regulacji obowiązujących w dacie, kiedy zdarzenia te miały miejsce.

Sąd dodał, że dopiero dnia 15 grudnia 2000 roku w nowej ustawie O spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U. 2001 nr 4, poz. 27) sferę prawną członków spółdzielni w aspekcie władztwa nad substancją lokalową oparto o konstrukcję umowy szczegółowo uregulowanej w powyższym akcie prawnym. Sąd wskazał jednak, iż regulacja ta odnosi się wyłącznie do

członków spółdzielni a nie powódki, która utraciła to członkostwo w 1999 r. Stąd nie przysługiwało jej – w ocenie Sądu Okręgowego – żadne uprawnienie z tytułu dochodzenia przekształcenia prawa do lokalu.

Bezskuteczność roszczeń powódki implikuje brak odpowiedzialności Spółdzielni za ewentualne szkody wynikłe z niewykonania rzekomych zobowiązań. Sąd wskazał, iż aktualnie powódka zajmuje lokal bez jakiegokolwiek skutecznego względem pozwanej tytułu prawnego. Spółdzielnia winna w tych warunkach jedynie rozliczyć wkład mieszkaniowy powódki. Wymagalność tego świadczenia rozpocznie się jednak dopiero po upływie jednego miesiąca od opuszczenia lokalu przez T. S., co jak dotąd nie nastąpiło.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że przedstawione fakty nie dają także podstaw do przypisania pozwanej odpowiedzialności deliktowej, o której stanowi przepis art. 416 k.c. Zdaniem Sądu powódka nie wykazała, że doszło do wyrządzenia na jej niekorzyść szkody przez organ tej osoby prawnej. Ponadto, nie sposób przypisać w realiach niniejszej sprawy winy organom pozwanej. Odmowa dokonania rozliczenia uiszczony wkład nie może być bowiem uznana za delikt skutkujący obowiązkiem naprawienia szkody, gdyż Spółdzielnia działa w granicach prawa. Konkludując, Sąd Okręgowy stwierdził, iż w sprawie o sygn. akt: I A Ca 798/11 Sąd Apelacyjny prawomocnie przesądził o niemożności skutecznego domagania się wypłaty należności od pozwanej przed upływem 1 miesiąca od chwili opróżnienia lokalu.

Z uwagi na powyższe, Sąd Okręgowy oddalił powództwo, orzekając o kosztach procesu na podstawie art. 102 k.p.c. Wskazał, iż obciążenie powódki na rzecz pozwanej kwotą 500 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów zastępstwa prawnego jest uzasadnione okolicznościami sprawy, w tym egzekucją komorniczą na rzecz pozwanej przy niewielkim uposażeniu rentowym powódki. Jednocześnie zdaniem Sądu Okręgowego niezasadnym byłoby całkowite uwolnienie pozwanej od obowiązku zwrotu kosztów na rzecz wygrywającego przeciwnika z uwagi na częstotliwość niezasadnych sporów, których inicjatorem jest powódka.

Sąd Okręgowy orzekł o kosztach udzielonej z urzędu i nieopłaconej pomocy prawnej w oparciu o § 19 i 20 w zw. z § 6 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002 r. (Dz.U. Nr 163, poz. 1348).

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka, która zaskarżając orzeczenie w całości, zarzuciła Sądowi pierwszej instancji:

- a) naruszenie art. 227 i 232 k.p.c. poprzez nierozpoznanie jej wniosku dowodowego w przedmiocie zobowiązania pełnomocnika pozwanej do przedłożenia akt mieszkaniowych powódki, co w efekcie uniemożliwiło ochronę jej interesów,
- b) obrazę art. 217 § 1 i 2 w zw. z art. 227 k.p.c. przez nieprzeprowadzenie zgłoszonych wniosków dowodowych w postaci akt mieszkaniowych, dotyczących powódki, podczas gdy dowody te dotyczą okoliczności, które mają istotne znaczenie dla sprawy, a mianowicie wysokości szkody i bezprawnego działania pozwanej,
- c) błędne ustalenie stanu faktycznego oraz dokonanie ustaleń sprzecznych z zebrany materiałem dowodowym poprzez stwierdzenie, że powódki nie łączy węzeł zobowiązaniowy z pozwaną, podczas gdy istniał on na podstawie przepisów Prawa spółdzielczego.

Mając powyższe na względzie, powódka wniosła o:

- a) zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na jej rzecz od pozwanej kwoty dochodzonej pozwem, a ponadto
- b) zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pismem z dnia 14 czerwca 2018 roku, w uzupełnieniu złożonej apelacji, powódka zaskarżyła postanowienie o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, zawarte w pkt 3 zaskarżonego wyroku, wnosząc o jego zmianę poprzez powiększenie tych kosztów i przyznanie pełnomocnikowi powódki, poza zasądzoną kwotą w wysokości 7.200 zł, także zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego prowadzonego przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku na podstawie zażalenia powódki na postanowienie Sądu Okręgowego w Ostrołęce z dnia 4 grudnia 2013 r. w przedmiocie zawieszenia postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd niższej instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i wywiódł poprawne wnioski z dokonanej analizy zgromadzonych w sprawie materiałów dowodowych. Konkluzje zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia są konsekwencją tych ustaleń oraz prawidłowo zastosowanych przepisów prawa materialnego. Z tego względu nie zachodzi potrzeba ponownego szczegółowego przytaczania zawartych w zaskarżonym orzeczeniu argumentów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., sygn. II UKN 61/97, Legalis nr 31021). Uzasadnienie wniesionego przez powódkę środka odwoławczego nie wykazało poza tym błędów w rozstrzygnięciu Sądu Okręgowego w Ostrołęce.

W pierwszej kolejności należy zaakcentować, że w procesie cywilnym strony mają obowiązek twierdzenia i dowodzenia wszystkich faktów, które stosownie do art. 227 k.p.c. mogą być przedmiotem dowodu. Zgodnie z dyspozycją art. 187 § 1 pkt. 2 k.p.c. pozew powinien zawierać przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie, a w miarę potrzeby uzasadniających również właściwość sądu. Obowiązkiem strony inicjującej proces pozostaje wyraźne sformułowanie żądania, które określa również jego podstawa faktyczna. Każdego rodzaju żądanie będące treścią pozwu musi znajdować uzasadnienie w okolicznościach faktycznych. Bez ich przytoczenia i udowodnienia nie jest możliwe spełnienie przez sąd żądania, z którym występuje strona powodowa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2018 r., sygn. III PK 46/17, LEX nr 2549245). Zatem warunek przytoczenia okoliczności faktycznych i dowodów pozwalających na stwierdzenie ich istnienia umożliwia określenie granic uprawnień i zasadności żądań strony oraz pozwala na ich indywidualizację. Należy podkreślić, iż to strony są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania, a w konsekwencji do nich należy gromadzenie materiałów i wreszcie to one ponoszą odpowiedzialność za jego wynik (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997 roku, sygn. II CKN 70/96, OSNC 1997, nr 8, poz. 113).

Według Sądu Apelacyjnego powódka nie uczyniła zadość obowiązkowi przytoczenia okoliczności faktycznych, które wskazywałyby na konieczność zasądzenia na jej rzecz odszkodowania w oparciu o dyspozycję art. 471 k.c. Na gruncie niniejszej sprawy brak było jakiegokolwiek podstawy prawnej dochodzonego roszczenia. Twierdzenia powódki zostały bowiem sformułowane w sposób zbyt ogólny, a przez to niepoddający się ocenie Sądów obu instancji.

Zgodnie z art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Odpowiedzialność odszkodowawcza w oparciu o ww. regulację jest możliwa jedynie w przypadku, gdy strony łączy stosunek zobowiązaniowy. Tymczasem w niniejszej sprawie zobowiązanie takie między stronami w rozumieniu przepisów prawa cywilnego nie występuje. Skarżąca wskazała bowiem, że dochodzona pozwem kwota stanowi odszkodowanie z tytułu niewykonania zobowiązania pozwanej polegającego na nierozliczeniu się z powódką lub niezapewnieniu jej przydziału mieszkania zastępczego, podczas gdy uiściła ona w całości wkład mieszkaniowy. Powódka zdaje się jednak pomijać fakt, że wyrokiem z dnia 6 lipca 2012 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt: I A Ca 798/11, Sąd Apelacyjny w Białymstoku prawomocnie oddalił wytoczone przez nią powództwo przeciwko pozwanej Spółdzielni o zapłatę zwaloryzowanego wkładu mieszkaniowego. Wyrok został wydany w analogicznym stanie faktycznym i między tymi samymi stronami, a w związku z tym argumentacja w nim wyartykułowana miała również zastosowanie na kanwie przedmiotowej sprawy. Orzeczeniem tym Sąd ostatecznie stwierdził, że skoro ustanie członkostwa powódki i wygaśnięcie jej prawa do lokalu zaistniały pod rządami ustawy

z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (Dz. U. Nr 30 poz. 210), a skutki w postaci obowiązku opróżnienia lokalu i zwrotu wkładu mieszkaniowego zaktualizowały się w czasie jej obowiązywania, to koniecznym jest stosowanie tego aktu prawnego do oceny związanych z nimi roszczeń stron. Mając na względzie powyższe, należy stwierdzić, że Sąd Apelacyjny prawomocnie przesądził o tym, że nie ma obecnie podstaw do stosowania między stronami reguł odpowiedzialności kontraktowej. Wypada zatem zaaprobować stanowisko wyrażone w treści zaskarżonego orzeczenia, że nabycie lokalu przez powódkę nastąpiło w ramach przydziału lokalu mieszkalnego, a nie w drodze wzajemnej umowy cywilnoprawnej, której niewykonanie rodziłoby roszczenia wynikające z treści art. 471 k.c. Zdaniem Sądu Apelacyjnego powódka nie dowiodła faktów, które pozwalałyby na odmienną ocenę.

Należy przyjąć za Sądem Okręgowym, że z uwagi na utratę członkostwa w pozwanej Spółdzielni w 1999 r., skarżąca nie ma możliwości dochodzenia obecnie przekształcenia prawa do lokalu w inne. Ponadto aktualne zajmowanie przez skarżącą lokalu spółdzielczego uniemożliwia jej odzyskanie środków stanowiących efekt rozliczenia wniesionego do pozwanej wkładu mieszkaniowego. W świetle § 111 ust. 2 statutu obowiązującego w czasie ustania członkostwa, powódka jako osoba uprawniona do zwrotu wkładu nie może skutecznie domagać się wypłaty należności przed upływem 1 miesiąca od dnia opróżnienia lokalu. Z uwagi na to, że powyższy zapis ma charakter warunku prawnego zawieszającego, którego powódka dotychczas nie zrealizowała, działania pozwanej odmawiającej wypłaty powódce wartości wniesionego wkładu, są zgodne z prawem i uchwalonym na jego podstawie statutem.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zbyt ogólnikowa i niekonkretna argumentacja skarżącej uniemożliwiła też Sądowi zweryfikowanie zasadności dochodzonego przez nią roszczenia odszkodowawczego na zasadzie art. 416 k.c., z którego wynika, że osoba prawna jest obowiązana do naprawienia szkody wyrządzonej z winy jej organu. Przypisanie odpowiedzialności deliktowej danemu podmiotowi jest uzależnione od spełnienia określonych przesłanek, tj.: wystąpienia zdarzenia, z którym wiąże się odpowiedzialność podmiotu zobowiązanego, powstania szkody oraz istnienia związku przyczynowego między owym zdarzeniem, a doznaną szkodą (por. wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 23 czerwca 2016 roku, sygn. akt: I A Ca 402/14, LEX nr 2137073). Mając na względzie treść art. 6 k.c., w niniejszej sprawie to powódka ponosi negatywne skutki prawne nie przedstawienia dowodów na potwierdzenie faktów, mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w sposób przez nią pożądanym.

Ustalenia poczynione przez Sąd niższej instancji wykluczają też tezę skarżącej o wystąpieniu po jej stronie szkody. Powódka nie przedstawiła żadnych dowodów i kalkulacji, które wsparłyby jej stanowisko w tej materii. Co więcej, na rozprawie z dnia 26 kwietnia 2018 roku jej pełnomocnik jednoznacznie stwierdził, że nie jest w stanie przedstawić mechanizmu wyliczenia wysokości żądanego odszkodowania. Powyższe implikuje wniosek o dochodzeniu przez powódkę odszkodowania w wysokości ustalonej w sposób dowolny i niezajdujący oparcia w jakichkolwiek sprawdzalnych faktach.

W ocenie Sądu Apelacyjnego całokształt okoliczności sprawy świadczy o podejmowaniu przez pozwaną działań zgodnych z obowiązującym prawem. Nie sposób przypisać jej odpowiedzialności za istniejące po stronie powodowej trudności finansowe i narastające zadłużenie. Istota niniejszej sprawy została więc dostatecznie wyjaśniona przez Sąd Okręgowy. Nie sposób też zaaprobować stanowiska skarżącej, że Sąd ten dopuścił się naruszenia art. 217 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z akt mieszkaniowych, dotyczących powódki. Zgłoszony w tej mierze wniosek dowodowy służył nie tyle udowodnieniu enigmatycznych twierdzeń apelującej, co stanowił raczej spóźnioną próbę poszukiwania dowodów na poparcie prezentowanego stanowiska.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powódki jako bezzasadną (pkt I).

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu na etapie postępowania odwoławczego (pkt. II), Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie § 8 pkt. 7 w zw. z § 16 ust. 1 pkt. 2 w zw. z § 4 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

Według Sądu Apelacyjnego pełnomocnikowi powódki nie należało się dodatkowe wynagrodzenie za postępowanie zażaleniowe prowadzone w niniejszej sprawie. Czynności pełnomocnika w tym zakresie nie przyczyniły się bowiem do polepszenia sytuacji procesowej skarżącej.

(...)